

### **Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dr Agaty Kucharskiej-Babuli**

Zainteresowania naukowe dr Agaty Kucharskiej-Babuli od ponad dwudziestu lat łączą się z badaniem zależności między literaturą i muzyką oraz z naukową refleksją na temat obecności tych dziedzin w praktyce szkolnej. Ten krąg badawczy wydawać się może dość oczywisty - jednak analizując prace naukowe z nim związane należy zauważyć, że problematyka ta bynajmniej nie pojawia się zbyt często w badaniach literaturoznawczych. Dzieje się tak zarówno z powodu niełatwej materii badawczej wiążącej się z analizą zależności między pograniczem sztuk odwołujących się zarówno do intelektu jak i do emocji i wrażeń estetycznych, ale także przede wszystkim ze względu na potrzebę szczególnych kompetencji i szczególnej wrażliwości u badacza tych zależności.

Podstawową zaletą Habilitantki jako naukowca jest właśnie łączenie wiedzy literaturoznawczej oraz muzycznej i muzykologicznej (tych ostatnich zarówno w aspekcie teoretycznym jak i praktycznym). Agata Kucharska-Babula jest absolwentką polonistyki, doktorem nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa (WSP w Rzeszowie); ukończyła także Państwowe Liceum Muzyczne. Jest dość rzadkim obecnie przykładem polonisty-literaturoznawcy i metodyka „praktykującego”, uczącego w szkołach i znającego z własnego doświadczenia realia współczesnego systemu edukacyjnego różnych szczebli. W tej części swojego rozwoju Habilitantka osiągnęła tytuł nauczyciela dyplomowanego. Wszystko to sprawia, że jej badania są wyrażone zakorzenione w różnorodnych rejonach dydaktyki literatury i języka polskiego; tak jest z problematyką jej pracy magisterskiej (*Związki literatury romantyzmu z muzyką na lekcjach języka polskiego*), doktorskiej (*Integracja literatury i muzyki na lekcjach języka polskiego w ogólnokształcących szkołach muzycznych I*

stopnia) i wreszcie - habilitacyjnej („*Grające lektury*” dla młodych muzyków. *O oczekiwaniach czytelniczych w ogólnokształcących szkołach muzycznych II stopnia*).

Przekształconą wersją rozprawy doktorskiej jest książka *Literatura i muzyka na lekcjach języka polskiego w klasach 4-6 szkoły podstawowej* (Rzeszów 2013), której bazą metodologiczną są współczesne teorie nauczania integrującego. Autorka w pierwszej części swojego dzieła rzetelnie „rozlicza się” z dokonań i ustaleń swoich poprzedników, przedstawiając m.in. w formach graficznych możliwości jakie daje integracja na lekcjach języka polskiego. Znajdziemy tu np. analizę holistycznego podejścia do procesu nauczania, zarys historii integracji polonistycznej oraz koncepcje integracji w reformującej się szkole. Agata Kucharska-Babula przedstawia się jako zwolenniczka tej formy nauczania, chociaż zdaje sobie także sprawę z zagrożeń jakie może ona spowodować jeśli będzie stosowana bezrefleksyjnie. Na szczególną uwagę zasługuje przywołanie przez dr Agatę Kucharską-Babulę „dekalogu” opracowanego przez Elżbietę Pełzowską, który postuluje prymarną funkcję tekstu literackiego we wszelkich działaniach integracyjnych na lekcjach języka polskiego.

Analizując podstawy teoretyczne integrowania literatury i muzyki autorka monografii przede wszystkim podkreśla - w ślad m.in. za Romanem Ingardenem i wieloma innymi badaczami - immanentną obecność elementów muzycznych, dźwiękowych, w każdym dziele literackim oraz szczególne ukierunkowanie edukacji literackiej i muzycznej na wartości estetyczne. Dostrzeżenie tego sprawia, że integracja tych dwóch sztuk znajduje szczególne mocne uzasadnienie (wyjątkowe na tle możliwych integracji innych sztuk). Powinowactwa te są szczególnie oczywiste w analizach i interpretacjach twórczości poetyckiej.

W rozdziale *Literackość muzyki i muzyczność literatury* znajdziemy m.in. zwięzłe omówienie utworów literackich, które mają wyraźne konotacje muzyczne, tych z którymi uczeń może zetknąć się szkole podstawowej. Autorka sygnalizuje sposoby przejawiania się ich muzyczności, bądź to poprzez obecność tematu muzycznego (np. w formie aluzji do biografii muzyka), bądź też poprzez nawiązania do konkretnych dzieł muzycznych. Dopełnieniem rozdziału są poszukiwania literackości w utworach muzycznych. Wspomniany rozdział może spełniać rolę inspirującej pomocy dla

nauczyciela poszukującego wskazówek dotyczących obecności motywów muzycznych w lekturach szkolnych lub innych dziełach literackich.

Rozdział *Integracja literatury i muzyki na lekcjach języka polskiego we współczesnej szkole podstawowej* oparty jest na ankietach przygotowanych przez dr Agatę Kucharską-Babulę, wypełnianych przez nauczycieli. Wśród wniosków uzyskanych po analizie kwestionariuszy warto zauważyć dostrzeżenie przez polonistów własnej ograniczonej kompetencji w analizie materii muzycznej - z tego też zapewne wynika ich obawa przez poruszaniem się w - trzeba by to pewnie tak jednak nazwać - nieznanym dziedziny. Wydaje się, że jednym z ważnych powodów niezadowolających efektów integracji literatury i muzyki w szkole jest także fakt, że tak naprawdę to zarówno uczniowie jak i średnie i młodsze pokolenie nauczycieli polonistów, na co dzień kontentują się zupełnie inną estetyką dźwięków niż ta, która była estetyką Bacha, Vivaldiego, Mozarta, Chopina, Czajkowskiego i Szymanowskiego. Z tego też powodu muzyka, którą nazywamy „klasyczną” jest często (lub: zbyt często) uważana za coś dziwnego, niezrozumiałego i obcego.

Książkę dopełnia rozdział o propozycjach integrowania literatury i muzyki, przedstawiający pięć modeli związków między tymi sztukami, zawierający konkretne propozycje analiz utworów sztuki słowa w powiązaniu z dziełami muzycznymi. Sugestie zawarte w tej części książki są szczególnie cenne dla nauczycieli poszukujących wskazówek na temat sposobu w jaki można w sposób interesujący dla uczniów realizować lekcje w szkole podstawowej.

Oczywiście jak zawsze w pracach naukowych, także w omawianej książce można zauważyć kwestie do których można mieć inne podejście niż Autorka. Czasami wydaje się, że zbyt optymistycznie rysowane są perspektywy integracji literatury i muzyki, np. gdy czytamy: „trzeba przyznać, że kompetencje muzyczne ucznia rozpoczynającego klasę 4 są imponujące” (s. 125). Tak jest na pewno w szkołach muzycznych, ale w „typowej” szkole podstawowej diagnoza ta często może nie odpowiadać rzeczywistości. Agata Kucharska-Babula postuluje np. synchronizację programów nauczania w poszczególnych klasach, po to, aby umożliwić nauczanie blokowe oraz integrację. Myślę, że nie będzie tylko prowokacją intelektualną refleksja, że brak takiej synchronizacji także może mieć zalety z punktu widzenia metodyki nauczania, zwłaszcza, że „totalne” zsynchronizowane epok, treści i

przedmiotów jest niemożliwe. Natomiast jeśli po paru miesiącach (a nawet latach) inteligentny uczeń w dziele literackim spotyka nawiązanie do problemu filozoficznego, do artefaktu, do wydarzenia historycznego - to nauczycielowi może to umożliwić nawiązanie w rodzaju „a pamiętacie”, „a na historii to o tym musiało być”; rezultatem może być wiedza bardziej uporządkowana. Poza tym: *repetitio est mater studiorum* - zasada ta nie będzie w pełni wykorzystywana, jeśli *repetitio* następuje już po paru godzinach lub dniach... Piszę o tym, bo z kontaktów z „podmiotami działań edukacyjnych” wiem, że zbyt bliskie zestawienia i synchronizacje owocują tym, że uczeń „zapamięta” że Adam Mickiewicz i Władysław Broniewski żyli w jednej epoce, bo przecież „omawialiśmy” na sąsiednich lekcjach *Ballady i romanse* autorstwa obydwu poetów... Pewna spontaniczność w integracji może więc wbrew pozorom wyjść na dobre efektem nauczania.

Pracą, którą dr Agata Kucharska-Babula przedstawia jako osiągnięcie uzasadniające jej starania o stopień naukowy doktora habilitowanego jest monografia „*Grające lektury dla młodych muzyków. O oczekiwaniach czytelniczych w ogólnokształcących szkołach muzycznych II stopnia*” (Rzeszów 2019), składająca się z czterech podstawowych rozdziałów. Przystępując do realizacji swojego tematu badawczego, Habilitantka przeprowadziła solidne badania oparte na ankiecie wypełnionej w pięciu Ogólnokształcących Szkołach Muzycznych. Wprawdzie autorka w części pracy poświęconej zastosowanej metodologii sumituje się z niezadowolającej jej zdaniem ilości szkół oraz ankiet, to jednak biorąc pod uwagę, że kwestionariusze wypełniono w 1/3 polskich szkół tego typu, a w badaniu wzięło udział 1317 uczniów, wyniki wolno uznać za odzwierciedlające w wystarczającym stopniu stan rzeczy. Przedmiot swoich badań, „grające lektury”, dr Kucharska Babula rozumie jako dzieła „których treść pobudza wyobraźnię muzyczną i sprawia, że niejako słyszysz się w nich melodię, przestrzeń audialną” (s. 5).

Podstawą uzasadniającą potrzebę powstania tej pracy jest zdiagnozowana już od dość dawna sytuacja dydaktyczna: czytelnictwo znajduje się w odwrocie. Habilitantka w pierwszej części rozprawy przypomina rozmaite badania statystyczne, z których dość jednoznacznie wynika, że „statystyczna większość” - i to niezależnie od pokolenia - ma niewielki kontakt ze słowem drukowanym, lub też nie ma z tą formą przekazu kontaktu żadnego. Można więc powiedzieć, że koncepcja „*Grających*

lektur”... wynikała z poszukiwań rozwiązania problemu: co zrobić, aby uczniowie czytać zaczęli? Odpowiedzią na tak sformułowaną kwestię jest propozycja: dać im te lektury, które będą bliskie ich doświadczeniu oraz ich zainteresowaniom. W przypadku szkół muzycznych - dać im lektury w których na różne sposoby przejawia się muzyczność, najczęściej bądź to jako biografia muzyka lub temat muzyczny, bądź też jako muzyczne ukształtowanie utworu literackiego. Przyznaję, że pomysł ten przed lekturą książki wzbudził we mnie pewne zaniepokojenie; czyżby idąc śladem tej propozycji należałoby także w innych szkołach średnich profilować lektury pod kątem przyszłego zawodu absolwentów? Do tego dochodzi jeszcze kwestia, którą kolokwialnie można nazwać problemem „krótkiej kołdry” - wiadomo, że ilość lektur w szkole możliwych do umieszczenia w podstawie programowej jest ograniczona: jeżeli będziemy chcieli uwzględnić lektury „branżowe” (w jak najbardziej neutralnym znaczeniu tego słowa), trzeba będzie wyrzucić jakieś lektury z dotychczasowego kanonu: które jeszcze? I czy taka „transakcja” najzwyczajniej „opłaci się” biorąc pod uwagę definicję „kanonu” - zestawu lektur, które będą znane wszystkim absolwentom szkoły średniej? Czy maturzystom po szkołach muzycznych trzeba będzie stworzyć nowy poziom matury i nowe zagadnienia maturalne, skoro będą znać inne dzieła literackie?

Po przeczytaniu „*Grających lektur*” jestem w dużej mierze uwolniony od takich wątpliwości; wydaje się, że Autorka w znacznej mierze przewidziała je. Wprawdzie wśród proponowanych przez nią książek znajdują się dzieła szerzej nieznanne poloniście (nawet uniwersyteckiemu), to jednak dużą ich część stanowią lektury obecne w kanonie najnowszym, lub jeszcze niedawnym. Pozwolę sobie tutaj przedstawić listę niektórych z nich: *Pan Tadeusz* A. Mickiewicza, *Janko Muzykant* H. Sienkiewicza, *Cudzoziemka* M. Kuncewiczowej, *Tango* S. Mrożka, *Martwa pasieka* J. Iwaszkiewicza, *Traktat o łuskaniu fasoli* W. Myślińskiego, wiersze C. Norwida, J. Lechonia, J. Czechowicza, K.I. Gałczyńskiego...

Jeśli pamiętamy o tym, że nowa *Podstawa programowa do języka polskiego dla szkoły średniej* zawiera takie sugestie jak: „W każdej klasie obowiązkowo dwie pozycje książkowe w całości lub we fragmentach, na przykład:”, i „lub inne utwory literackie wybrane przez nauczyciela” - to wydaje się, że spełnienie przynajmniej części propozycji dr Agaty Kucharskiej-Babuli nie musi powodować konfliktu z

ustalonym zestawem lektur, a na pewno nie powoduje potrzeby jego rewolucyjnej zmiany. Trzeba więc zgodzić się z diagnozą, którą Autorka „*Grających lektur*” formułuje z zakończeniu swojej monografii: warunkiem edukacji literackiej jest „szukanie w książkach, nawet tych powstałych dawno temu, elementów aktualnych i dzisiaj, bliskich rzeczywistości współczesnej młodzieży. Jeżeli chcemy zachęcić uczniów do czytania, musimy im udowodnić, że warto. A kto może tego dokonać, jeśli nie poloniści, spotykający się z nimi niemal każdego dnia i mający doskonałe rozeznanie w ich preferencjach czytelniczych” (s. 258).

Doceniając zarówno sam pomysł naukowej refleksji nad lekturami polonistycznymi w szkołach muzycznych, jak i efekty jego realizacji (które powinny mieć też praktyczne zastosowanie: książka będzie na pewno ważną pomocą metodyczną dla nauczycieli języka polskiego pracujących w tych placówkach dydaktycznych). Trzeba także podkreślić nowatorstwo propozycji w niej zawartej: „*Grające lektury*”... to nie tylko pierwsza sugestia wykorzystania pomysłu na uatrakcyjnienie lekcji języka polskiego w szkołach artystycznych, ale także jedna z niewielu prac naukowych, która podejmuje analizę specyfiki tego przedmiotu w szkołach muzycznych. Warto może jeszcze dopowiedzieć, że uczniowie w szkołach muzycznych reprezentują znacznie większą wrażliwość estetyczną i artystyczną (co wynika także z ankiet Habilitantki - jednak „coś” czytają i „coś” czytać chcą) - i z tego względu efekty pracy z nimi powinny być lepsze niż w „statystycznej” szkole nieartystycznej.


Jeśli chodzi o pozostałe części dorobku naukowego Dr Agaty Kucharskiej-Babuli, to: wzięła czynny udział w siedemnastu konferencjach w ważnych ośrodkach naukowych i jest także autorką trzynastu artykułów w czasopismach naukowych oraz szesnastu rozdziałów w monografiach. Większość z jej rozpraw zaliczonych do tego działu prac naukowych, także dotyczy rozmaitych aspektów intertekstualności - relacji między literaturą, muzyką, filmem i teatrem. Cześć z nich została wykorzystana w omawianych dwóch monografiach. Habilitantka jest współredaktorką jednej monografii (dwie następne ukażą się wkrótce).

Dr Agata Kucharska-Babula posiada także znaczny dorobek dydaktyczny związany z pracą w Instytucie Polonistyki i Dziennikarstwa: prowadzi ćwiczenia, warsztaty i wykłady z kilkunastu przedmiotów. Jest opiekunem praktyk odbywanych

przez studentów w szkołach. Uczestniczy także w wielu formach doskonalenia nauczycieli polonistów. Docenić także należy jej pozauniwersytecką działalność wiążącą się popularyzowaniem nauki oraz dobrych praktyk pedagogicznych. Uczniowie z jej klas w szkołach muzycznych odnoszą sukcesy w różnorodnych konkursach.

Podsumowując powyższą recenzję stwierdzam, że całość dorobku Habilitantki (a szczególnie jej rozprawa *„Grające lektury” dla młodych muzyków. O oczekiwaniach czytelniczych w ogólnokształcących szkołach muzycznych II stopnia* w istotny poszerza wiedzę na temat integracji literatury i sztuk „siostrzanych”, w szczególności - muzyki. Biorąc to pod uwagę, a także jej dorobek organizacyjny, dydaktyczny i popularyzatorski uważam, że dr Agata Kucharska-Babula spełnia wymogi stawiane przez ustawę kandydatom do uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Wnioskuje zatem o dopuszczenie jej do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Rzeszów, 7.11.2019 r.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Kuczyńska Małgorzata'.